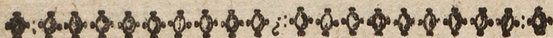


MONITOR

Na R. P. 1770.
Nro: XXVII.
Dnia 4. Kwietnia.



o *Wychowaniu dzieci*

WIękſza część ludzi nie zna tego umiarkowania, ktore w igraſzkach z dziećmi, zachować należy, że takich igraſzek zabronić trzeba nie maiącym tyle oſtrożności, aby ſię rozumnie y przyſtoynie z dziećmi zabawić mogli; maią niektorzy ten puſty, à

ſzkodliwy obyczay, że zaſzedłſzy z tyłu, rękoma oczy zaſłaniać zwykli, aby tego, ktory głupſtwo takowe y puſtotę czyni zgadnąć mogli: bezecna igraſzka, ktora z tym wſzyſtkim wzroku organki pſuie. Inni uiąwſzy mocno za ramiona, w ſtudni, lub w rzece chcą niby ich topić, albo z wyſokiego okna wyrzucić, inni albo im wykręcaią ręce, albo w ſwoich nie miłoſiernym ściſkaią uięciem; Inni nakoniec udaiący ſię za niemi ścigać, bywaią im okażyą zranienia głowy, ſtłuczenia noſa, lub podbicia oczu niebeſpiecznie. Nieſkończyłbym, gdy bym chciał tu wſzyſtkie wymienić nieprzyzwoitości, iakie ſię dzieią, dzieciom igrać dopuściwſzy z takiemi ludźmi.

Nabiiać dzieciom głowę boiaźnią, nie ieſt tak dalece pora w tym wieku, ale uprzeyme y reſpektuiące ku ſwym Rodzicom przywiązanie w umyſł ich każdego czaſu wpaiać, to rzecz arcy

chwa-

chwalebna, miłość bowiem rzadko kiedy z boiaźnią, o ktorey tu mowa, pogodzić się może. Ale niewchodząc w roztrząśnienie tey materyi, ktora do przedsięwzięcia mego nie należy, namienię tylko, że boiaźń ta iest czuciem, ktore sprawia ściśnienie serca: iest przykrością, ktora dolega nie przyiemnie, y dziatkom tak co do zdrowia, iako też co do wzrostu, na wielkiey bywa przeszkodzie. Skutek iey przerywa bieg wolny rzeczy ciekących, y liczko muszkułowe w ten czas nie bierze w się raz w raz tuczących sokow, ktore go napawać powinny, y gibkość iego utrzymywać: Przymiot tych sokow nie mniey skażony będzie, ponieważ dziecie nazbyt boiaźliwe źle trawi, będąc za zwyczay smutne, y odetchnienie ciężkie maiące: co psuie y miesza znacznie ułożenie iego temperamentu.

Byłoby ieſzcze daleko gorzey, gdyby Oyciec, lub Matka przez mocną iakąś *predylekcyą* (iako ſię to często trafia) mieli tę niebaczność, w oczach ſwych dziatek, iedne z nich bardziey iak drugie pieścić, y nie rowną rownym przychylność pokazywać: w ten czas bowiem zazdrość, ktora ſię przyrodzoną bydź zdaie paſſyą, gdyż y niema twarz nie zawſze od niey wyięta, tak mocno uczepia ſię ſerca lubionego mniey Dziecięcia, iż natychmiaſt ciężkość nadzwyczayną y ściśnienie, ktore mu nie pozwala więcey wolnego tchnienia, uczuwać zaczyna; mierźnie mu wſzyſtko, y z nieſmakiem na to patrzy, cokolwiek go otacza, appetyt traci, y nie trawi iadła należycie, *chylus* w nim ſię nie dobry robi, zatkania y obſtrukcye nagłe wewnątrz cierpi, ſmutnieyſzym ſię coraz ſtaie, ſowieie, duſi w ſobie frasunek, ktory go pożera, niechcąc nikomu zwierzyć ſię przyczyny; ale nyie, ſchnie, chudnieie, y oczy-

y oczywiście z ciała opada, aż też na koniec w ſuchoty y w konſumpcyą wpada: cud będzie, ieźli nie umrze, à ieźli ſzczęściem ocaleie, tedy temperament iego w dalſzym życia biegu zawſze będzie ſłaby y znacznie zwątlony. Gdyby nam doświadczenie oczywiſtego tego wſzyſtkiego nie podawało dowodu, ledwieby uwierzyć można, iak wielce z tey miary tkliwym bydź może Dziecię.

Doſzedłſzy tey nieſzczęśliwości źrzodła, ſtaraymy ſię nie odwłocznie wſzelkie zazdrości y nieukontentowania ich uprzątnąć przyczyny, y bez affektacyi obroćmy ku nim affekt, daiąc im dowody ſzczerego przywiązania naſzego, a tym iedynie śrzodkiem zabieżym złemu. Wſzelkich nad to, rozweſelenia ich ſpoſobow mamy użyć, żadnego iednak tak nagłey odmiany znaku nie pokazuiąc po ſobie, żeby

znać

ſnadź naſzego niedoſzli fortelu; upewnić nawet mogę, że nie łacno będzie uprzątnąć w tey mierze ich wſzyſtkie porozumienia, dzieci bowiem takowe bardzo ſą dowcipne, y wſkroś przenikaiące rzeczy, z ktoremi bardzo oſtrożnie poſtępować potrzeba. z tym wſzyſtkim nic chwalebnieyſzego nie uczynią Rodzice, iako kiedy żadney, ſwym dziatkom przez niebaczną preferencyą do tak okropnych chorob niedadzą okazyi. Rodzice! ktorzyście o moralney edukacyi młodzieży, tak wiele wybornych czytali Kſiążek, niechcieycież lekce ważyć tego, cokolwiek ſię tu Fizycznego wychowania waſzych Dziatek tycze. Nic bowiem przyzwoitſzego rozumowi, iako uſzczęśliwić ciało długoletnim y zupełnym używaniem tych korzyści, ktore z dobrego umyſłu ćwiczenia zbierać można obficie.

Ale

Ale ô iak wiele takich Rodzicow na świecie! ktorzy z inſzey miary wielu rzeczy wiadomi, w tęy iednak naymnieyſzey nie maią wiadomości. Co mowię? ktorzy y owſzem wyraźnie to rozkazuią, czego by ſię czynić nie należało. Będą może mieli miłe, przyiemne dziatki, ale coż potym, kiedy y zdrowia ſłabego y życia krotkiego.







w WARSZAWIE

w Drukarni Mitzlerowſkiey

Za pozwoleniem Starſzych.

